

Cieszyn: Żeby coś zyskać trzeba zapłacić

Data publikacji: 11.03.2008 0:00

□

Gminy są zobowiązane do ponoszenia kosztów w związku z przynależności do różnego rodzaju stowarzyszeń i związków.

Cieszyn jest członkiem między innymi Związku Miast Polskich i wpłaca do wspólnej kasy prawie 7 tys. zł rocznie.

- Uważam, że warto wydawać pieniądze na Związek Miast Polskich ponieważ jest on reprezentantem gmin między innymi w komisji samorządowo-rządowej. Zdobywa ponadto środki na wspólne akcje, z których wynikają różne działania - twierdzi Włodzimierz Cybulski, zastępca burmistrza miasta.

Również Euroregion Śląsk Cieszyński pochłania pieniądze z budżetu gminy. Magistrat wpłaca do kasy organizacji około złotówki od każdego mieszkańca, czyli ponad 37 tys. złotych. -Przynależność do euroregionu przynosi wymierne korzyści. Organizacja dysponuje 2,5 milionami euro do podziału między uczestników w ramach mikroprojektu. Poza tym gmina będąc członkiem ma prawo zasiadać w gremiach decydujących o podziale finansów. Myślę, że różnica między ilością wpłaconych a uzyskanych pieniędzy jest ogromna na korzyść gmin i stowarzyszeń, które korzystają z tych środków - przekonuje Jan Matuszek, zastępca burmistrza.

(zac)